

Sygn. akt VI U 160/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	stażysta Michał Maśnik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2016 r. w S.

sprawy T. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania T. K. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 3 lutego 2016 roku znak: ENS/25/039107534

***oddala odwołanie.***

### UZASADNIENIE

Decyzją z 3 lutego 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił T. K. (1) prawa do emerytury po osiągnięciu 60 roku życia, z uwagi na nieudowodnienie przez niego okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

T. K. (1) odwołał się od tej decyzji do sądu, wskazując, że w warunkach szczególnych pracował w czasie pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w okresie od 1 września 1971r. do 30 września 1987r. jako betoniarz zbrojarz oraz w Spółdzielni Mieszkaniowej (...), gdzie w okresie od 1 października 1987r. do 31 grudnia 1991r. wykonywał pracę betoniarza zbrojarza, zaś w okresie od 1 stycznia 1992r. do 13 lipca 2001r. – pracę palacza c.o.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

T. K. (1) urodził się w dniu (...). Jego łączny staż ubezpieczeniowy (udowodnione okresy składkowe i nieskładkowe) na dzień 1 stycznia 1999r. wynosił 26 lat, 11 miesięcy i 6 dni.

Ubezpieczony nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Wniosek o emeryturę złożył w organie rentowym w dniu 19 stycznia 2016 roku.

Okoliczności niesporne, a nadto dowody – dokumenty w pliku IV akt ZUS O/S. dot. T. K..

W okresie od 1 września 1971r. do 30 września 1987r. T. K. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w S..

W tym czasie, w okresie do 14 czerwca 1973r., T. K. zarazem uczył się w przyzakładowej (...) Szkole Zawodowej, jak i pracował – jako pracownik młodociany w ramach praktycznej nauki zawodu betoniarza-zbrojarza w oparciu o umowę o zatrudnieniu robotnika młodocianego (ucznia) w celu nauki zawodu i pracy, jaką T. K. i jego ojciec podpisali z (...) w dniu 1 września 1971r. Zgodnie z postanowieniami tej umowy okres nauki miał trwać 2 lata i być wliczany do czasu pracy. Wskazano w niej także, że czas trwania zajęć tygodniowych wynosi 46 godzin, w tym 24 godziny zajęć praktycznych.

Po ukończeniu nauki T. K. otrzymał w (...) angaż na stanowisko zbrojarza. Następnie, z dniem 1 czerwca 1975r. pracodawca powierzył mu pracę na stanowisku montera rusztowań; z takim angażem T. K. był zatrudniony aż do czasu powołania do odbycia zasadniczej służby wojskowej, co nastąpiło z dniem 29 października 1976r.

Po odbyciu służby wojskowej i powrocie do zakładu pracy, poczynając od dnia 2 listopada 1978r. pracodawca powierzył ubezpieczonemu wykonywanie pracy betoniarza-zbrojarza. Pracę tę T. K. wykonywał nieprzerwanie aż do końca zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie, okresowo pełniąc także obowiązki brygadzysty.

Dowody:

- świadectwo pracy – k. 4, pl. I akt ZUS O/S. dot. T. K.;
- dokumenty w aktach osobowych T. K. z okresu zatrudnienia w (...) w S. – k. 39 akt sądowych;
- kopia książeczki wojskowej – k. 5-6, pl. I akt ZUS O/S. dot. T. K.;
- zeznania ubezpieczonego T. K. (1) – k. 54-54v w zw. z k. 56 oraz w wersji elektronicznej.

W dniu 23 czerwca 1984r. T. K. uzyskał tytuł mistrza w zawodzie betoniarza.

Dowód: odpis dyplomu – w aktach osobowych T. K. z okresu zatrudnienia w SM (...) – k. 38 akt sądowych.

(...) Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) w czasie, gdy był w nim zatrudniony T. K., zajmowało się budową osiedli mieszkaniowych na terenie S. i okolic. Pracownicy zatrudnieni na stanowisku betoniarza-zbrojarza wykonywali prace przy wylewaniu ław fundamentowych, zbrojeniach, wylewaniu stropów. T. K. w czasie gdy był zatrudniony jako betoniarz, wykonywał prace na terenie S., S. Z., G. i G..

(...) zatrudniało także osoby wykonujące pracę monterów rusztowań. Rusztowania, które były wykorzystywane w pracy przedsiębiorstwa były stalowe (przy budowie większych obiektów) lub drewniane (przy mniejszych budynkach).

W czasie gdy T. K. pełnił obowiązki brygadzysty, wykonywał normalnie pracę betoniarza. Jedyna różnica polegała na tym, że przydzielał członkom swojej brygady odpowiednią pracę.

Dowody:

- częściowo zeznania ubezpieczonego T. K. (1) – k. 54 w zw. z k. 56 oraz w wersji elektronicznej;
- zeznania świadka K. R. – k. 54v-55 akt sprawy;
- zeznania świadka M. C. – k. 55 akt sprawy.

Poczynając od 1 października 1987r. T. K. podjął pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w N.. Ubiegając się o pracę w tym przedsiębiorstwie, w złożonym pisemnym podaniu wskazał, że prosi o zatrudnienie go w charakterze murarza-betoniarza. W dniu 1 października 1987r. ubezpieczony został zatrudniony w przedsiębiorstwie w wymiarze pełnego etatu jako zbrojarz-betoniarz. Od dnia 1 października 1988r. otrzymał jednak angaż na stanowisku murarza-tylnkarza; identyczne stanowisko wskazano mu w angażu datowanym na 23 marca 1989r. Z kolei poczynając od 1 lipca 1989r. ponownie powierzono T. K. pracę na stanowisku zbrojarza-betoniarza.

W okresie od 4 września 1990r. do 24 października 1990r. T. K. odbywał kurs palacza c.o. kotłów wodnych i parowych, który ukończył z wynikiem pozytywnym. W dniu 10 listopada 1990r. uzyskał wydane przez właściwy organ zaświadczenie kwalifikacyjne uprawniające go przez okres 5 lat do zajmowania stanowisk związanych z eksploatacją kotłów wodnych do 100°C, z ograniczeniem do obsługi tych kotłów. Po upływie owego pięcioletniego okresu T. K. odnowił powyższe uprawnienia na okres kolejnych 5 lat.

Poczynając od 1 stycznia 1992r. pracodawca powierzył ubezpieczonemu pracę na stanowisku palacza c.o., którą wykonywał nieprzerwanie do końca 1998r. i dłużej, aż do końca zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie.

Uprawnienia na stanowisku eksploatacji w zakresie obsługi kotłów wodnych o mocy od 50 kW wzwyż wraz z urządzeniami pomocniczymi do 115°C na paliwo stałe T. K. uzyskał dopiero w dniu 30 października 2000r.

Dowody:

- świadectwo pracy – k. 7, pl. I akt ZUS O/S. dot. T. K.;
- dokumenty w aktach osobowych T. K. z okresu zatrudnienia w SM (...), w tym angaż, świadectwo ukończenia kursu, zaświadczenia kwalifikacyjne – k. 38 akt sądowych;
- zeznania ubezpieczonego T. K. (1) – k. 54-54v w zw. z k. 56 oraz w wersji elektronicznej.

W czasie zatrudnienia w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) otrzymywał, poczynając od grudnia 1990r. dodatek za pracę w warunkach szkodliwych.

Dowód: kopie kart wynagrodzeń – k. 40-53 akt sądowych.

W okresie od 6 marca 1990r. do 30 czerwca 1990r. korzystał ponadto z urlopu bezpłatnego.

Dowody:

- zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 18.07.2003r. – k. 7, pl. V akt ZUS O/S. dot. T. K.;
- dokumenty w aktach osobowych T. K. z okresu zatrudnienia w SM (...) – k. 38 akt sądowych.

Prace betoniarskie w Spółdzielni Mieszkaniowej (...), którymi zajmował się T. K. polegały przede wszystkim na wykonywaniu parkingów i chodników na budowanych przez spółdzielnię osiedlach mieszkaniowych. Część parkingów i chodników była przy tym wylewana z betonu, część zaś układana z prefabrykatów (płyty betonowych, krawężników). Prace przy wylewaniu betonu, bądź układaniu płyt były przy tym wykonywane naprzemiennie, np. jeden tydzień jeden rodzaj prac, przez drugi tydzień – drugi.

W tym czasie T. K. wykonywał także prace przy kładzeniu elewacji na budowanych przez spółdzielnię budynkach, ocieplaniu budynków oraz montowaniu rusztowań.

Dowody:

- częściowo zeznania ubezpieczonego T. K. (1) – k. 54-54v w zw. z k. 56 oraz w wersji elektronicznej;

- zeznania świadka P. P. – k. 55-55v akt sprawy oraz w wersji elektronicznej;
- zeznania świadka R. M. – k. 55v akt sprawy oraz w wersji elektronicznej.

Po uzyskaniu uprawnień palacza c.o. T. K. został skierowany do pracy w kotłowni osiedlowej; początkowo była to kotłownia (...), zaś później 14 Lutego. Kotłownie te ogrzewały bloki mieszkalne. Były wyposażone w piece koksowe (później wymienione na piece węglowe), w których temperatura wody na wylocie nie przekraczała 100°C.

Spółdzielnia posiadała także większą kotłownię, wyposażoną w kotły o większej mocy, jednak T. K. w niej nie pracował.

Dowody:

- zeznania ubezpieczonego T. K. (1) – k. 54v w zw. z k. 56 oraz w wersji elektronicznej;
- zeznania świadka P. P. – k. 55-55v akt sprawy oraz w wersji elektronicznej;
- zeznania świadka R. M. – k. 55v akt sprawy oraz w wersji elektronicznej.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie nie mogło zostać uwzględnione.

Zgodnie z treścią przepisu art. 24 ust. 1b pkt 20 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015, poz. 748 z późn. zm.; dalej jako: ustawa emerytalna) - mężczyznom urodzonym po dniu 30 września 1953 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego, wynoszącego co najmniej 67 lat, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a i 50e i 184.

Stosownie jednak do normy zawartej w przepisie art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 (tj. w przypadku mężczyzn – 60 lat), 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 25 lat dla mężczyzn).

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Definicję ustawową „pracy w szczególnych warunkach” zawiera przepis art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej. Zgodnie z jego treścią, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), aby nabyć prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy emerytalnej opiera się zatem na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Pamiętać również należy, iż prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to

prawo należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z 15 lutego 2012r., sygn. akt I UK 285/11).

Wykaz prac zaliczanych do prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze został zamieszczony w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Przepis § 4 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi przy tym, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W załączniku do tego rozporządzenia, w wykazie A, w którym wymieniono wszystkie rodzaje prac uznanych przez ustawodawcę za prace wykonywane w szczególnych warunkach wskazano, że pracami takimi są:

- prace zbrojarskie i betoniarskie (wymienione w dziale V dotyczącym prac w budownictwie i przemyśle budowlanym pod pozycją 4),
- „prace nieautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego” (wymienione w wykazie A w dziale XIV, zatytułowanym „Prace różne”). W omawianym akcie prawnym nie zdefiniowano przy tym jaką pracę należy rozumieć pod pojęciem „pracy nieautomatyzowanej”, ani też jakie kotły należy zaliczać do kategorii „kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego”.

W tym miejscu należy także podkreślić, że jak przyjmuje się w sposób jednolity w orzecznictwie sądów, nie każde zatrudnienie w narażeniu na niekorzystne dla zdrowia czynniki, takie jak hałas przekraczający dozwolone normy, zapylenie, opary chemiczne, wysokie temperatury lub zmienne warunki atmosferyczne stanowi pracę w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w rozumieniu art. 184 ustawy emerytalnej. Rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których uprawnionym osobom przysługuje prawo do emerytury w wieku obniżonym, ustala się bowiem - jak stanowi ust. 4 art. 32 cyt. ustawy - na podstawie przepisów dotychczasowych tj. przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43) oraz - pomocniczo - tzw. zarządzeń resortowych wydawanych przez ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych. Skoro zaś, jak wskazano już wyżej, wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia, to ustalenie przez ustawodawcę zamkniętego katalogu wykazu pracowników zatrudnionych w szczególnym charakterze wyklucza możliwość jego rozszerzania w procesie stosowania prawa. W omawianym wykazie nie znalazły się zaś m.in. prace murarzy w budownictwie mieszkaniowym czy monterów rusztowań.

T. K. (1) w toku niniejszego postępowania twierdził, że pracę w warunkach szczególnych wykonywał w dwóch przedsiębiorstwach – (...) w S. na stanowisku betoniarza zbrojarza oraz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w N. na stanowiskach najpierw betoniarza-zbrojarza, a następnie palacza c.o. Żaden z tych dwóch pracodawców nie wystawił mu jednak świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach. W tej sytuacji zadaniem sądu stało się zbadanie rzeczywistego charakteru pracy T. K. w obu wymienionych wyżej zakładach pracy i ustalenie, czy faktycznie wykonywał on w nich – przez okres co najmniej 15 lat pracę w szczególnych warunkach.

Wynik tego badania nie doprowadził do korzystnego dla ubezpieczonego rezultatu.

W pierwszej kolejności należało zwrócić uwagę, iż faktem jest, że zgodnie z §2 ust.2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 1983 r. Nr 8 poz. 43 ze zm.), okresy pracy w warunkach szczególnych stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w

szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że zgodnie z utartą praktyką i orzecznictwem w postępowaniu przed sądem okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przewidziane wskazanym wyżej rozporządzeniem Rady Ministrów mogą być ustalane także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia z zakładu pracy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 r., III UZP 6/84 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1984 r. III UZP 48/84), a więc wszelkimi dopuszczalnymi przez prawo środkami dowodowym. Określenie stanowiska pracy i jej charakteru wskazane w wystawionym przez pracodawcę świadectwie pracy nie wiąże przy tym sądu, który na podstawie całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocenia, czy ubezpieczony pracował – stale i w pełnym wymiarze czasu pracy – w warunkach szczególnych. Samodzielnie sąd ustala również, jak zakwalifikować pracę danej osoby w odniesieniu do wykazu prac określonych w załączniku do omawianego rozporządzenia Rady Ministrów. Tym samym, dla oceny czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to bowiem praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Mając powyższe na uwadze, w celu ustalenia rzeczywistego zakresu obowiązków T. K. (1) w okresie zatrudnienia w obu przedsiębiorstwach, sąd w toku procesu przeprowadził zarówno dowód z dokumentów znajdujących się w aktach prowadzonych dla ubezpieczonego przez organ rentowy, z dokumentów, które znalazły się w archiwalnych aktach osobowych ubezpieczonego z czasu pracy u obu pracodawców, jak i tych dokumentów, które zostały złożone przez samego T. K. na rozprawie (kart wynagrodzeń). Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji oraz w sposób rzetelny, stąd też zostały uznane za miarodajne. Dodatkowo ubezpieczony zawnioskował także (a sąd ów wniosek uwzględnił) o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków – byłych współpracowników. Przesłuchany został także T. K..

Jeśli chodzi o ocenę zeznań, sąd dokonał jej z niezbędną w takich sytuacjach ostrożnością, zestawiając twierdzenia przesłuchiwanego z treścią przeprowadzonych dowodów z dokumentów. Nie można było bowiem tracić z pola widzenia tego, że T. K. miał niewątpliwie interes w tym, by jak najkorzystniej dla siebie przedstawić wszystkie okoliczności sprawy. Ponadto nie bez znaczenia był fakt, iż wszystkie przesłuchiwane osoby zeznawały o zdarzeniach, które miały miejsce kilkadziesiąt lat wcześniej; siłą rzeczy nie mogły więc pamiętać dokładnie wszystkich okoliczności. Z tych też przyczyn sąd uznał, że najbardziej miarodajne będą dowody z dokumentów znajdujących się w archiwalnych aktach osobowych T. K. nadesłanych przez właściwych przechowawców. Akta te nie noszą bowiem śladów ingerencji; wynika z nich też jasno i chronologicznie kiedy i jakie zadania były powierzane ubezpieczonemu.

W ocenie sądu cały materiał dowodowy, oceniany w sposób wyżej opisany, nie dał podstawy do przyjęcia, że do końca 1998 roku T. K. przepracował co najmniej 15 lat w warunkach szczególnych. Sąd z materiału tego wyprowadził bowiem następujące wnioski, które – dla lepszej przejrzystości – zostaną przedstawione niżej w sposób hasłowy:

#### **1. Ocena okresu wykonywania przez T. K. pracy na stanowisku palacza c.o.**

Jak wskazano już wyżej, nie każda praca palacza została zaliczona do prac wykonywanych w warunkach szczególnych, gdyż ustawodawca uznał za taką tylko pracę niezautomatyzowaną, związaną z obsługą kotłów przemysłowych. Kluczowe znaczenie w tym przypadku należało więc przypisać znaczeniu pojęcia „kotły przemysłowe”.

Zgodnie z Polską Normą - PN-70/H- (...), ogłoszoną obwieszczeniem Polskiego Komitetu Normalizacyjnego z dnia 20 maja 1970r. w sprawie ogłoszenia ustanowionych Polskich Norm (Monitor Polski z 1970r., nr. 16, poz. 135), która określa pojęcie kotłów grzewczych oraz ich parametry, pod pojęciem niezautomatyzowanych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego należy rozumieć urządzenia z paleniskiem, przeznaczone do wytwarzania pary lub

podgrzewania wody ciepłem powstałym w wyniku spalania paliwa, których moc przekracza 1MW, w których w kotłach wodnych temperatura wody na wylocie przekracza 115 stopni C., a w kotłach parowych ciśnienie pary przekracza 0,7 at.

Tymczasem, jak wynika już chociażby z treści zaświadczeń kwalifikacyjnych znajdujących się w aktach osobowych T. K. z okresu zatrudnienia w SM (...), w latach 1991-2000, ubezpieczony legitymował się wyłącznie uprawnieniami w zakresie obsługi kotłów wodnych, w których temperatura wody na wylocie nie przekraczała 100 stopni C.. Jak zaś wynika dodatkowo tak z zeznań ubezpieczonego, jak i świadków R. M. i P. P., którzy pracowali razem z nim w spółdzielni, kotłownie w których pracował T. K. były zwykłymi, niedużymi kotłowniami osiedlowymi, przeznaczonymi do ogrzewania mieszkań. Kotły, które obsługiwał ubezpieczony były więc niewątpliwie kotłami grzewczymi, nie zaś przemysłowymi.

Oznacza to, że niemożliwym było zakwalifikowanie pracy wykonywanej przez T. K. na stanowisku palacza w latach 1992-1998 jako pracy w warunkach szczególnych. Jeśli więc ubezpieczony chciał nabyć prawo do emerytury, musiał wykazać wykonywanie takiej pracy przez okres minimum 15 lat przed rokiem 1992.

## **2. Ocena okresu zatrudnienia T. K. w (...) w S..**

### a. okres nauki w szkole

W okresie od 1 września 1971r. do 14 czerwca 1973r. T. K. był zatrudniony w (...) jako uczeń praktycznej nauki zawodu betoniarza zbrojarza. W tym czasie wykonywał faktycznie pracę tylko przez okres 3 dni, natomiast przez pozostałe 3 dni w tygodniu pobierał naukę w zasadniczej szkole zawodowej.

W ocenie sądu, wyrażonej przy uwzględnieniu jednolitych w tym zakresie poglądów orzecznictwa, młodociani odbywający naukę zawodu w ramach umów zawieranych z zakładem pracy na podstawie przepisów ustawy z 1958 r. o nauce zawodu, przyuczeniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy, posiadali wprawdzie status pracownika w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym oraz ubezpieczeniu społecznym, jednakże okres nauki zawodu połączonej z obowiązkiem dokończenia się w zasadniczej szkole zawodowej nie stanowił dla nich okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej na zasadach określonych w § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

I tak, w pierwszej kolejności trzeba przypomnieć, iż „stałe wykonywanie pracy w warunkach szczególnych”, o jakim mowa w § 4 ust. 2 przywoływanego na wstępie rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r., jest rozumiane w orzecznictwie Sądu Najwyższego jako wypełnianie pełnego wymiaru czasu pracy na zajmowanym stanowisku pracy. Wskazuje się przy tym, iż nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika (por. np. wyrok z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 290). Wyjątek mogą tu stanowić krótkotrwałe, konieczne szkolenia pracownika, zwłaszcza wstępne (tak SN w wyroku z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75).

Mając to na uwadze, trzeba uznać, że jeżeli na stanowisku pracy ucznia nauki zawodu (a takie stanowisko zajmował T. K. w omawianym okresie pracy w (...) w S.) przewidziana była norma czasu pracy w liczbie 46 godzin tygodniowo, w tym 24 godzin zajęć praktycznych (jak wynika z treści łączącej T. K. z (...) umowy o zatrudnieniu robotnika młodocianego z 1.09.1971r.), to praca wykonywana w takim rozmiarze wykonywana była w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na tym stanowisku, tylko ze względu na postanowienia art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, obowiązującego do czasu wejścia w życie Kodeksu pracy. Przepis ten - odnoszący się do sytuacji określonych w art. 12 tej ustawy, zgodnie z którym młodociani przyjęci do pracy byli obowiązani do dokończenia się w celu ukończenia pełnej szkoły podstawowej lub do dokończenia się zawodowego lub ogólnokształcącego (ust. 2), natomiast młodociani zatrudnieni w celu nauki zawodu obowiązani byli do dokończenia się w zakresie obranego zawodu (ust. 3) - stanowił, że do czasu pracy młodocianych wlicza się czas dokończenia bez względu na to, czy nauka odbywa się w godzinach pracy, czy poza godzinami pracy, jednakże w wymiarze nie większym niż 18 godzin

tygodniowo. Doksztalcanie w rozumieniu art. 12 ustawy o nauce zawodu oznaczalo zajęcia teoretyczne w warunkach szkolnych.

W powyższej sytuacji, gdyby więc nawet uznać, że przewidziana w obowiązujących przepisach dla danego stanowiska - ze względu na charakter zatrudnienia lub związane z nim warunki - norma czasu pracy w rozmiarze odbiegającym od powszechnie obowiązującego, stanowiła pełny wymiar czasu pracy, to nie można pominąć koniunktywnego wymagania wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przewidzianym dla stanowiska, na którym takie warunki występowały (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 2011r., sygn. akt II UK 169/10).

Wracając więc jeszcze raz na grunt niniejszej sprawy, trzeba przypomnieć, iż z dokonanych w niej ustaleń wynika, że przez cały okres zatrudnienia na podstawie umowy o naukę zawodu ubezpieczony pracował jako uczeń na warunkach wynikających z tej umowy. Ze względu na połączenie nauki zawodu z obowiązkiem doksztalcania się w zasadniczej szkole zawodowej, okres ten nie stanowił więc okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej na zasadach określonych w § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., gdyż z założenia uczeń przyuczony do wykonywania określonych w art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, nie mógł ich wykonywać i faktycznie nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Co za tym idzie, żądanie zaliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu odbywania praktycznej nauki zawodu w latach 1971-1973 nie mogło zostać uwzględnione.

#### b. pozostały okres zatrudnienia

Zdaniem sądu brak było podstaw, by do okresu wykonywania pracy w warunkach szczególnych zaliczyć T. K. cały pozostały okres zatrudnienia w omawianym przedsiębiorstwie, tj. okres od 15 czerwca 1973r. do 30 września 1987r. Wprawdzie bowiem po ukończeniu nauki w szkole ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku betoniarza-zbrojarza, to jednak nie można było nie zauważyć, że w jego aktach osobowych znajdują się dokumenty, z których wynika, że od 1 czerwca 1975r. pracodawca przesunął go na stanowisko montera rusztowań. Nie może być przy tym mowy wyłącznie o pomyłce w angażu, skoro w aktach osobowych znajduje się zarówno angaż ze wskazaniem takiej nazwy stanowiska, jak i dokumentacja związana ze skierowaniem T. K. na badania okresowe, mające na celu sprawdzenie jego zdolności do pracy na takim właśnie stanowisku. Przesłuchani w sprawie świadkowie zeznali przy tym, że w (...) byli zatrudniani monterzy rusztowań; wyjaśnili zarazem, że zajmowali się oni tak montażem rusztowań drewnianych, jak i stalowych. W tej sytuacji bez znaczenia był fakt, iż T. K. zaprzeczył, aby kiedykolwiek taką pracę wykonywał. Jego zeznania w tym zakresie sąd uznał bowiem za mające mniejszą moc dowodową (skoro T. K. ubiega się o wcześniejszą emeryturę, niewątpliwie może chcieć przedstawiać niektóre fakty w jak najkorzystniejszym dla siebie świetle) niż dowody z dokumentów.

Co za tym idzie, do stażu pracy w warunkach szczególnych na stanowisku betoniarza-zbrojarza można było zaliczyć T. K. okres od 15 czerwca 1973r. do 31 maja 1975r., tj. 1 rok, 11 miesięcy i 17 dni oraz okres od 2 listopada 1978r. do 30 września 1987r., tj. okres kolejnych 8 lat, 10 miesięcy i 29 dni (razem: 10 lat, 10 miesięcy i 16 dni).

Jeśli chodzi o drugi z tych okresów, to data 2 listopada 1978r. jest datą faktycznego podjęcia przez T. K. pracy po zakończeniu odbywania zasadniczej służby wojskowej. Jak przy tym wynika z dokumentów w aktach osobowych oraz zeznań przesłuchanych w sprawie osób, przez cały ten czas T. K. wykonywał faktycznie, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wyłącznie pracę betoniarza-zbrojarza.

#### c. okres odbywania zasadniczej służby wojskowej

Okres ten nie mógł zostać zaliczony T. K. do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Kwestia możliwości zaliczania okresu służby wojskowej do stażu pracy w warunkach szczególnych została przesądzona w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013r., sygn. akt II UZP 6/13. Teza tej uchwały



brzmi: „Czas zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. Nr 44, poz. 220, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r.) zalicza się - na warunkach wynikających z tego przepisu - do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym.” W jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił, że „podstawy zaliczenia okresu służby wojskowej do okresu pracy w warunkach szczególnych (szczególnym charakterze), należy poszukiwać w przepisach normujących prawo do świadczeń, a więc obecnie w ustawie o emeryturach i rentach z FUS i rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (wcześniej w przepisach dekretu z 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin i ustawy z 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin), niemniej jednak nie może budzić wątpliwości, że w tym zakresie znajdują zastosowanie również przepisy normujące służbę wojskową, w okolicznościach sprawy ustawa z 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony RP (...) oraz przepisy wykonawcze do niej, w tym zwłaszcza rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin.” Dalej – po szczegółowym przypomnieniu treści obowiązujących w minionych latach regulacji prawnych i zestawieniu ich z przepisami obowiązującymi obecnie – Sąd Najwyższy przypomniał, że „do oceny określonego stanu faktycznego, w tym zrealizowanego przed wejściem w życie ustawy o emeryturach i rentach, wywołującego określony skutek prawny, należy stosować przepisy obowiązujące w czasie realizacji tego stanu faktycznego (por. wyrok z dnia 20 marca 2013 r., I UK 544/12, w którym przyjęto, że dla kwalifikacji okresu zasadniczej służby wojskowej jako okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, należy stosować regulacje prawne obowiązujące w okresie odbywania tej służby). Mając więc powyższe na uwadze uznał – odnosząc się do konkretnego stanu faktycznego, w którym orzekł – że skoro „w okresie od 1971 do 1973 r. szczególne uprawnienia żołnierzy odbywających zasadniczą służbę wojskową regulował art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony (w jego pierwotnym brzmieniu) i § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r.”, to nie można było pomijać, iż z „przepisów tych wynikała zasada, że pracownikowi, który we wskazanym terminie po zakończeniu służby wojskowej podjął pracę u pracodawcy, u którego był zatrudniony w chwili powołania do tej służby, okres służby podlegał wliczeniu do okresu zatrudnienia w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie. Ustanawiały więc one tzw. fikcję prawną, z której wynika, że pracownik zatrudniony w szczególnych warunkach, który po zakończeniu czynnej służby wojskowej powraca do tego zatrudnienia w przepisany terminie, zachowuje status pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w okresie pełnienia tej służby.”

Odnosząc to do realiów niniejszej sprawy, trzeba więc zauważyć (niezależnie od tego, że T. K. odbywał zasadniczą służbę wojskową już po roku 1974, gdyż w okresie od 29 października 1974r. do 1 listopada 1978r.), że jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń przed rozpoczęciem odbywania służby wojskowej T. K. nie był zatrudniony w warunkach szczególnych, gdyż nie pracował jako betoniarz-zbrojarz, a jako monter rusztowań. Co za tym idzie, nie powstała szczególna fikcja prawna, nakazująca uznawanie całego okresu – także okresu służby wojskowej – za okres świadczenia pracy w warunkach szczególnych.

### **3. Ocena okresu zatrudnienia w SM (...) w okresie od 1 października 1987r. do 31 grudnia 1991r.**

W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, iż cały możliwy potencjalnie do zaliczenia okres pracy (jako – jak twierdził T. K. – okres zatrudnienia w charakterze betoniarza-zbrojarza) wynosił tylko 3 lata, 11 miesięcy i 5 dni. Z okresu tego należało bowiem wyłączyć okres od 6 marca 1990r. do 30 czerwca 1990r., tj. okres w którym – jak wynika tak z wystawionego przez pracodawcę zaświadczenia ZUS Rp-7, jak i z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych T. K. – ubezpieczony korzystał z urlopu bezpłatnego. Okres ten był więc jak widać krótszy niż okres brakujący T. K. do 15 lat po uwzględnieniu wyżej omówionego okresu 10 lat, 10 miesięcy i 16 dni pracy w warunkach szczególnych w (...) w S.. Już więc z tego powodu żądanie ubezpieczonego należało uznać za niezasadne.

Niezależnie od powyższego trzeba jednak wskazać, iż istnieją poważne wątpliwości co do tego czy przez cały omawiany okres ubezpieczony faktycznie wykonywał pracę betoniarza-zbrojarza, tj. pracę w warunkach szczególnych. Jak bowiem wynika ze znajdujących się w jego aktach osobowych angaży, w okresie od 1 października 1988r. do 30

czerwca 1989r. został on przeniesiony na stanowisko murarza-tylnkarza, tj. stanowisko na którym nie są wykonywane prace w warunkach szczególnych. Jak przy tym wynika z zeznań świadków, zdarzało się, że T. K. pracował przy wykonywaniu ociepleń budynków, robieniu elewacji czy stawianiu rusztowań. Wprawdzie ubezpieczony twierdził, że pracę taką wykonywał krótko i dopiero pod koniec, jednak same jego zeznania nie mogły zostać w tej sytuacji uznane za najbardziej miarodajny dowód.

W tej sytuacji, z uwagi na zaistnienie licznych wątpliwości oraz dokonanie przez sąd ustaleń przeciwnych twierdzeniom ubezpieczonego, nie sposób było uznać, aby T. K. udowodnił, że do końca 1998 roku przepracował co najmniej 15 lat w warunkach szczególnych. Jego odwołanie w tej sytuacji zostało więc oddalone, o czym orzeczono w sentencji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.